Warszawa, 8.12.2021 r.

**Walka o klimat zaczyna się już przy sklepowej półce**

**Rośnie świadomość ekologiczna konsumentów, co w połączeniu z unijnym nakazem oznaczania m.in. jednorazowych chusteczek nawilżanych zawierających plastik, skłoniły rynek do szukania alternatyw. Jedną z propozycji oferuje przedsiębiorstwo Ecowipes, które wytwarza nawilżane chusteczki kosmetyczne oraz gospodarcze z włóknin ulegających biodegradacji już w kilka tygodni. Co ważne, mają one takie same walory użytkowe jak produkty wytwarzane tradycyjnymi metodami, a równocześnie są bezpieczne dla środowiska. Technologia stworzona przez nowodworską firmę pozwala wyeliminować ze środowiska ok. 1700 ton plastiku rocznie i jest coraz bardziej przystępna dla portfela niemal każdego konsumenta.**

W myśl najnowszych regulacji Komisji Europejskiej każde opakowanie chusteczek nawilżanych, które mają w swoim składzie plastik, powinno być oznaczone symbolem żółwika. Ma to wspomóc konsumentów w dokonywaniu bardziej świadomych wyborów. Tymczasem wiele osób wciąż mylnie interpretuje zarówno to, jak i inne oznaczenia na produktach. „Odpowiedzialnością nas producentów jest edukacja konsumentów, ale przede wszystkim dostarczanie coraz lepszych dla środowiska produktów” – uważa **Gabriel Kermiche, prezes Ecowipes**. „Obserwujemy, że klienci coraz częściej poszukują produktów, które są eko i wykorzystują zrównoważone rozwiązania, a nawet weryfikują producentów pod kątem ich działań na rzecz środowiska. To dobrze, bo podejmując świadome wybory przy sklepowej półce mogą wywierać konkretny wpływ na wytwórców i dystrybutorów, a przez to wymuszać bardziej ekologiczną produkcję i ofertę handlową.”

Te zmiany są środowisku bardzo potrzebne patrząc chociażby na obecny rynek produktów higienicznych. Mało osób wie, że większość chusteczek nawilżanych dostępnych w sprzedaży stanowi realne zagrożenie dla środowiska, gdyż zawierają plastik – jego udział może sięgać nawet do 90% ich składu! Dotyczy to zarówno wyrobów dla dzieci, jak i do sprzątania domu. Biorąc pod uwagę skalę użycia tego typu produktów to duże obciążenie dla środowiska, rzadko uświadamiane.

Alternatywą są biodegradowalne chusteczki nawilżane, produkowane ze specjalnych włóknin, które ulegają rozkładowi już w kilka tygodni. Takie właśnie rozwiązanie, m.in. w postaci autorskiej włókniny Tricell, wprowadziła polska firma Ecowipes, która od początku swojej działalności skupiła się na wytwarzaniu przyjaznych dla środowiska artykułów higieniczno-kosmetycznych, dostarczając na rynki całej Europy miliony produktów takich jak chusteczki, płatki i patyczki kosmetyczne, włókniny itp. Na przykład na sam polski rynek przedsiębiorstwo produkuje ok. 40 mln chusteczek nawilżanych rocznie. Co ważne i niespotykane aż 96% z nich jest biodegradowalnych, co pomaga zmniejszyć obciążenie środowiska i zarazem odpowiada na rosnące oczekiwania konsumentów na całym świecie. Także polskich, bo – mało kto o tym wie – za sprawą biodegradowalnych produktów Ecowipes sprzedawanych na masową skalę jako marki własne takich sieci jak Biedronka, czy Lidl, nasz kraj jest dziś europejskim liderem, jeśli chodzi o odsetek używania chusteczek jednorazowych naprawdę przyjaznych środowisku.

„Producent powinien spojrzeć na swoje produkty, rozebrać je na czynniki pierwsze i znaleźć rozwiązanie technologiczne jak można je zmienić, by zminimalizować np. zużycie plastiku, nie tracąc walorów użytkowych wyrobu. Temu ma służyć innowacyjność, która - jak w Ecowipes - powinna być sercem każdej firmy. A rzeczywista odpowiedzialność środowiskowa producenta i ekologia jest po prostu tego konsekwencją” – wyjaśnia Kermiche. „Projektując na przykład chusteczki nawilżane dobieramy włókninę tak, aby zawierała w 100% włókna naturalne. Nasza najnowsza opatentowana technologia Tricell, którą wykorzystujemy w m.in. chusteczkach nawilżanych dla dzieci, ale też gospodarczych, jest mieszanką włókien celulozowych, a więc szeroko dostępnych i nisko przetworzonych, które w krótkim czasie są w pełni biodegradowalne. Tricell już pozwolił wyeliminować ze środowiska ok. 1700 ton plastiku rocznie.”

Co ważne, produkty biodegradowalne oparte na polskiej technologii są cenowo porównywalne do tych produkowanych tradycyjnymi metodami. A jest to dotąd główny problem nawet wielkich producentów światowych - eko oznacza wyższe koszty produkcji, a więc i samego produktu. Jak podkreśla przedstawiciel Ecowipes: „Prawdziwe eko kryje się w technologii i dostępności produktu. Wyrób ekologiczny może realnie zmienić naszą rzeczywistość na lepszą, kiedy jest masowo dostępny, a więc cenowo musi być przystępny dla przeciętnego Kowalskiego.”

Więcej informacji udziela:

**Marlena Garucka-Kubajek**

**Biuro Prasowe Ecowipes**

**tel. 506 051 987**

**e-mail: marlena.garucka@alertmedia.pl**